Ministerstwo Infrastruktury wprowadzi wreszcie długo oczekiwane zmiany w prawie o ruchu drogowym. Pierwsza dotyczy usankcjonowania tzw. jazdy na suwak, która pozwala upłynnić ruch w sytuacji, gdy wiele aut dojeżdża do zwężenie drogi. Polega ona na tym, że samochody poruszające się pasem, który zanika, jadą nim do samego końca, a następnie są naprzemiennie wpuszczane przez pojazdy z sąsiedniego pasa.

Zgodnie z obecnym brzmieniem art. 22 ustawy – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1990 ze zm.) kierujący pojazdem powinien zatrzymać się na pasie, który chce opuścić (ma powstrzymać się od ruchu) i czekać na możliwość wjazdu na sąsiedni pas tak długo, aż stwierdzi, że luka powstała w rzędzie zbliżających się pojazdów jest na tyle duża, iż może w nią wjechać bez obawy naruszenia
przepisu
o ustąpieniu pierwszeństwa. Inaczej naraża się na popełnienie wykroczenia z art. 97
kodeksu
wykroczeń. A jeśli próba wjechania na sąsiedni pas stwarza zagrożenie bezpieczeństwa ruchu, czyn ten stanowi wykroczenie z art. 86 par. 1 k.w. Dlatego projekt nowelizacji przewiduje wprowadzenie przepisów precyzyjnie określających postępowanie
kierowców
w przypadku jazdy na suwak
.



Całość:kliknij